

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji: Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 18 i od 19 do 24-g. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-g. w sobotę od 12 do 13-g. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odroczonymi przesyłkami pocztową 21 zł. 4 gr. zagranicą 6 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tabelach (6 linijowa) 25 gr., za tekstem (10 linijowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 55177.

S. P.

## Bronisław Umlastowski

Były Prezes Wileńskiego Tow. Rolniczego zmarł 8 Maja 1933 r.

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Wil. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

**OD ADMINISTRACJI.**  
Wszystkim naszym Sz. Prenumeratom miejscowym, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego”, będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 15 maja r. b.

## Nowy gabinet.

WARSZAWA (Pat). P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym posła do Sejmu Janusza Jędrzejewicza prezesem Rady Ministrów i ministrem Wyzn. Relig. i Oświecenia Publ. Jednocześnie na wniosek p. Prezesa Rady Ministrów p. Prezydent Rzeczypospolitej mianował: posła do Sejmu Bronisława Pierackiego ministrem spraw wewnętrznych, Józefa Becka ministrem spraw zagranicznych, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ministrem spraw wojskowych, prof. Władysława Marjana Za-

wadzkiego ministrem skarbu, Czesława Michałowskiego ministrem sprawiedliwości, dra Bronisława Nakoniecznikoff-Klukowskiego, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów — ministrem rolnictwa i reform rolnych, dra Ferdynanda Zarzyckiego, generała brygady, ministrem przemysłu i handlu, inż. Michała Butkiewicza, dyrektora Kolei Państw. w Radomiu, ministrem komunikacji, dra Stefana Hubickiego ministrem opieki społecznej, inż. Emila Kalińskiego, podpułkownika, ministrem poczt i telegrafów.

## Minimalne i tymczasowe zmiany w rządzie.

WARSZAWA. Zmiany w gabinecie są minimalne. P. Prystor w najbliższym czasie udaje się na Wileńszczyznę do swego majątku „Borki”, a stąd pojedzie do Drużkolek na kurację. Powszechnie panuje mniemanie, że nowy gabinet potrwa do jesieni, kiedy to znowu obejmie władzę p. Prystor.

## Sledztwo w sprawie falsyfikatów, dotyczących Zgromadzenia Narodowego.

WARSZAWA. Prokuratura Państwa podjęła dochodzenie z powodu wydrukowania i wystania falsyfikatów o Zgromadzeniu Narodowym. Sprawy będą odpowiadać z art. 119 K. K., który przewiduje karę do 5 lat więzienia. Wszelkie szczegóły, toczącego się śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy.

## Protest wyborczy.

Wczoraj sąd najwyższy rozpatrywał na posiedzeniu niejawnym protest przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Nr. 2 — Warszawa — powiat. Sąd najwyższy uznał stronę formalną zgłoszonego protestu za właściwą i postanowił przekazać go do rozpatrzenia merytorycznego na posiedzeniu niejawnym.

## Projekt nowej pragmatyki grozi 30 proc. redukcją płac.

WARSZAWA. Ministerstwo Opieki Społecznej opracowuje projekt pragmatyki służbowej dla pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych, których liczy około 10 000. Pragmatyka ta wprowadza nowe sześciobranie uposażeń, które odpowiadać będą obniżce około 30 procentowej.

## Dla pielgrzymek katolickich paszportów niema, ale na rozrywki są.

WARSZAWA (KAP). Władze państwowe ostatnio odmówiły paszportów ulgowych dla pielgrzymek katolickich, udających się do Rzymu w związku z Rokiem Jubileuszowym. Dowiadujemy się jednak, że Związek Turystyczny w Krakowie wraz z miejscową dyrekcją kole-

## Z LITWY.

„Dzień Wilna”. Związek Wyzolenia Wilna organizuje w dniu 14 maja „Dzień Wilna”. Już 13 maja odbyć się ma uroczysty capstrzyk. 14 ma-

Dokoła rokowań handlowych między Litwą a Niemcami. Do Kowna przybywa w tych dniach z Berlina poseł niemiecki Zechlin w celu prowadzenia rokowań handlowych. W razie pokonania będą z Berlina

Tyfus plamisty w więzieniu Wilkomierskiem. W Wilkomierzu w więzieniu karno-śledczym panuje epidemia tyfusu plamistego. Zachorowało około 50 więźniów na tę epi-

## DALSZY LOT KPT. SKARZYŃSKIEGO.

LONDYN (Pat). Kpt. Skarzyński wystartował dzisiaj o 10-ej rano w/g czasu średnio-europejskiego z Maceo do Caravellas, miasta położonego mniej więcej w połowie drogi do Rio de Janeiro. Ładowania kpt. Skarzyńskiego w Caravellas należy oczekiwać po

8 lub 9 godzinach lotu. W Caravellas Skarzyński przenocuje i jutro ma startować do Rio de Janeiro. Stamtąd zamierza Skarzyński polecieć do Kurytyby, ażeby odwiedzić wicekonsula polskiego, który jest jego kolegą z czasów wojny.

## PAKT WZAJEMNEJ POMOCY.

GENEWA (Pat). Komitet spraw bezpieczeństwa rozpoczął dziś dyskusję nad francuskim projektem europejskiego paktu wzajemnej pomocy. Delegaci Niemiec i Włoch oświadczyli, że będą za-

siadali w komitecie wyłącznie w charakterze obserwatorów, podkreślając raz jeszcze w ten sposób nieprzychylny swój stosunek do projektu wzmocnienia bezpieczeństwa.

## Sekwestr całego majątku socjal-demokratów w Niemczech.

BERLIN (Pat). Naczelny prokurator sądu berlińskiego wydał zakaz obłożenia sekwestrem całego majątku partii socjal-demokratycznej Niemiec oraz organizacji republikańskich Reichsbanneru, jak również wydawnictw, będą-

cych ich własnością. Komunikat biura Wolffa wyjaśnia, że powodem konfiskaty było ujawnienie licznych nadużyć w związkach zawodowych i bankach robotniczych.

## Misja Rosenberga w Anglii.

LONDYN (Pat). Wczorajsze rozmowy Rosenberga z Simonem trwały krótko — zaledwie pół godziny i polegały przeważnie na tem, że Simon słuchał wywodów Rosenberga, który starał się wytłumaczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych taktykę rządu Hitlera. Simon przy końcu rozmowy zaznaczył, że wywody Rosenberga nie przekonały go. W mowie Blomberga sir John Simon nie zauważył również żadnej płaszczyzny kompromisu. Po tej rozmowie z Simonem Rosenberg odwiedził ministra wojny Hailshama. Rozmowa dotyczyła

niemal wyłącznie zagadnień, związanych z sytuacją Reichswehry. Po odbyciu obu rozmów Rosenberg oświadczył swym przyjaciółom niemieckim, że z rozmowy z ministrami brytyjskimi jest o wiele mniej zadowolony, aniżeli z rozmów z delegatami amerykańskimi. O ile bowiem Norman Dawis — jak stwierdza Rosenberg — był chwilami brutalny, to jednak okazał się szczerym i chętnym do wysłuchania propozycji, podczas gdy Simon i Hailsham wykazali taką rezerwę, że graniczyła ona niemal z niechęcią.

## Antyhitlerowskie nastroje w Londynie.

LONDYN (Pat). Popularna londyńska gazeta popołudniowa „Star”, organ partii liberalnej, została zakazana na terenie Niemiec. Fakt ten wywołał w Londynie wielkie oburzenie, które wzrosło na wiadomość o nowej akcji hitlerowców, wymierzonej przeciwko niemieckiej socjal-demokracji, a mianowicie o skonfiskowanie funduszy i majątku stron-

nictwa. Nastroje antyhitlerowskie znalazły swój oddźwięk w parlamencie angielskim, gdzie interpelowany minister Simon tłumaczył się, że Rosenberg przyjął na skutek bardzo silnych nalegań ambasadora niemieckiego oraz ażeby uratować pozycję ambasadora Hoehsa, którego Hitler byliby usunął, gdyby minister Simon odmówił przyjęcia Rosenberga.

## Nieproszeni goście.

WIEDEN (Pat). Na temat wizyty ministrów niemieckich w Wiedniu wywiązała się ostra polemika „Reichspost” a „Voelkscher Beobachter”. Organ hitlerowski ogłasza oświadczenie bawarskiego ministra sprawiedliwości Franka, że przybędzie on do Wiednia na zaproszenie austriackiego ministra sprawiedliwości Schuschnigg'a celem wzięcia udziału w posiedzeniu towarzystwa prawniczego niemiecko-austriackiego.

świadczenie, iż minister bawarski Frank nie został do Wiednia zaproszony i że ani minister sprawiedliwości Schuschnigg, ani wogóle austriackie ministerstwo sprawiedliwości nie zostało zawiadomione o zamierzonym przyjeździe ministra Franka. „Neue Freie Presse” dowiaduje się, że władze austriackie pozwoliły na przywitanie ministrów niemieckich na dworcu, jednakże w myśl zakazu zgromadzeń nie wolno im będzie przemawiać na zgromadzeniach publicznych.

## Szpiegoostwo niemieckie we Francji

STRASBURG (Pat). W dniu wczorajszym do francuskich brzołgów Renu zbliżył się holownik niemiecki „Hinzug”, który już przed kilkoma dniami odbywał tajemnicze manewry na rzece. Tym razem holownik wysadził niedaleko Strasburga w lesistej okolicy Neuhoi jakiegoś człowieka, który rozpoczął wędrowkę w pobliżu betonowych robót fortyfikacyj-

nych. Zandarmerja nadbrzeżna, obserwując przez czas dłuższy wszystkie te manewry, w pewnym momencie zaareztowała tajemniczego osobnika, który wylegitymował się nazwiskiem Daul i podał się za współpracownika jakiegoś przedsiębiorstwa nawigacyjnego. Tajemniczy turysta został zatrzymany.

## STRAJK I ROZRUCHY W HISZPANJI.

MADRYT (Pat). Strajk generalny, ogłoszony przez Narodową Konferencję Pracy na całym terytorium Hiszpanji, trwa w dalszym ciągu. W Walencji tłum przewrócił kilka wagonów tramwajowych, przyczem doszło do strzelaniny. W kilku miejscach zniszczono tor kolejowy, wiodący z Walencji do Rocafort. W Madrycie, Burgos i Sewilli

rzucano kilka bomb, które spowodowały dosyć poważne straty materialne. W/g prasy madryckiej, usiłowania anarchistów-sydikalistów nie osiągnęły celu, strajk generalny nie objął bowiem wszystkich dziedzin życia. W Barcelonie dokonano wielu zamachów dynamitowych w celu uniemożliwienia ruchu tramwajowego.

## Dalsza ofensywa japońska na Pekin.

LONDYN (Pat). Wojska japońskie, postępując szybkim marszem na południe od Wielkiego Muru Chińskiego, przeszły rzekę Luan, pod Luan-Czan i zajęły kilka miast, które już były podczas poprzedniej ofensywy w posiadaniu Japończyków, ale następnie

zostały ewakuowane. Eskadry japońskie bombardowały Miyun, położony w odległości 45 mil na północny wschód od Pekinu. Chińczycy stawiają bardzo silny opór pod An-Szan, w pobliżu linii kolejowej.

## Uczony francuski o Paderewskim.

Najznakomitszy historyk francuski obecnej doby, członek Akademii Francuskiej, G. Hannotaux, poświęcił Paderewskiemu entuzjastyczny artykuł w piśmie „Agence de Presse Franco-Etrangere”. Przedstawiwszy polityczną działalność Paderewskiego, francuski historyk kończy:

czego trzeba więcej, gdy się jest tym człowiekiem?

Człowiek, który przypiętował równocześnie zmartwychwstanie i odbudowę własnego kraju; który głosząc po świecie nierówny swój hymn skargi i nadziei, harmoniją swą stworzył przekonaniam; człowiek, który dając się, otrzymywał, który śpiewając działał, — człowiek ten uczynił pełniejszy niż jakikolwiek jego rodak użytek z darów, jakich nie oszczędziła mu stara rasa słowiańska, katolicka i łacińska: Bóg nie liczył strun, jakimi uzbroidł on swą harfę. Tracił on w nie aż do pęknięcia — dla Polski!

„Ten Polak będzie wobec historii jednym z najświetlejszych przedstawicieli nie tylko swego kraju, lecz swego wieku. Jego piękno opromieni nas wszystkich. Miał wolę, trwał, realizował, działał. Wreszcie cierpiał. Jest całkowity, wyrósł na swoją miarę. Żadna wielkość tego świata go nie pomniejszy. Jest, czem jest:

## Sowiety w obronie traktatu wersalskiego.

MOSKWA (Pat). „Prawda” zamieszcza sensacyjny artykuł Radka, wymierzony przeciwko rewizji traktatu wersalskiego. Autor po analizie zagadnienia rewizjonizmu dochodzi do następujących wniosków, brzmiących na łamach prasy sowieckiej wręcz rewelacyjnie: „Hasło rewizji traktatów jest hasłem nowego podziału świata ze szkoda jednego obozu imperialistycznego na rzecz drugiego. Na czele ruchu rewizjonistycznego stanęły rządy faszystawskie, które w miejsce imperialistycznej tyranii panowania białego człowieka nad kolorowym wprowadziły jeszcze bardziej zoologiczną tyranję panowania niestwierdzonej rasy północnej nad wszystkimi innymi narodami. Już sam fakt, że rewizja traktatu wersalskiego związana jest z zwycięstwem faszystów, dowodzi, że rewizja ta nie godziłaby się z interesami narodów, uznanych przez te państwa za niższe. Wyraz „rewizja” stanowi nową nazwę nowej, najstraszniejszej wojny światowej. Proletariat nie może stanąć po stronie tych potęg imperialistycznych, które chcą w pożarze nowej wojny podpalić znowu świat. Walka z niebezpieczeństwem wojennym stanie się centralnym zadaniem proletariatu i

związana jest najsilniej z walką przeciwko faszystom. — Następnie Radek przechodzi do omówienia planu rewizjonizmu niemieckiego. Programem polityki zagranicznej niemieckiego faszystów — pisze Radek — jest szukanie rewizji traktatu wersalskiego na drodze wskrzeszenia pogorszonego traktatu brzeskiego. Program ten głosi, że jeżeli wpłatać Polskę w wojnę przeciwko ZSRR, to łatwiej będzie zmusić ją do wyrzeczenia się Pomorza i do ułatwienia faszystom niemieckim wyjścia z sytuacji. Jednakże w przeszłości dawno minęły i wszelkie próby rewizji pokoju wersalskiego kosztem ZSRR napotykają zdecydowaną kontrakcję, w której proletariat niemiecki stanie na czele proletariatu światowego, by doprowadzić rewizjonizm do rewolucyjnego końca.

Artykuł Radka, mimo że został umieszczony nie w rządowych „Izwiestjach”, lecz w organie partji rządzącej „Prawdzie”, uważany jest powszechnie za deklarację programową najbardziej miarodajnych czynników sowieckich. Praktycznie oznacza on, że Sowiety nie życzą sobie zmiany europejskiego status quo aż do czasu rewolucji światowej.

## Odpowiedź Hitlera na bojkot żydowski.

Hitler organizuje wszechświatowy bojkot handlu żydowskiego.

Wiedeński korespondent Żyd. Ag. Tel. dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że hitlerizm organizuje na szeroką skalę akrojo-ny, prawie że międzynarodowy ruch bojkotowy przeciwko handlowi żydowskiemu. Całkowitą formą ruchu kieruje specjalny departament z siedzibą w Monachium. Narazie założone zostały pierwsze filje bojkotowe w Wiedniu, Kronstacie (Rumunia), Eger (Czechosłowacja) oraz w Zurychu i Zagrzebiu. Zgodnie z planem monarchijskiej centrali bojkotowej akcja ma być prowadzona we wszystkich zamieszkałych przez mniejszości niemieckie krajach. Winny ją organizować placówki gospodarcze przy organizacjach narodowych socjalistów i niemiecko-narodowych. Do organizacji niemieckich w Ameryce oraz do zamieszkałych przez Niemców miejscowości w Polsce zostały z Monachium wysłane odpowiednie instrukcje w sprawie organizacji bojkotu handlu i rzemiosła żydowskiego. W myśl tych instrukcji bojkot antyżydowski ma być uprawiany w miarę możliwości w porozumieniu i współpracy z antysemickimi organizacjami narodów większościowych w odnośnych krajach. Oficjalnie należy akcji nadać charakter obronny. Według informacji prasy hakenkreuzlerowskiej kampanja bojkotowa prowadzona jest ze szczególnym powodzeniem w Austrii i Rumunii oraz w niektórych dzielnicach Czechosłowacji, Jugosławii i Polski. Również z Grecji, Bułgarii i Szwajcarii pisma hitlerowskie donoszą o „pomyślniej inauguracji” antysemickiej kampanji bojkotowej. Wkrótce ruch bojkotowy ma być rozszerzony aż po południowo-amerykańskie stany i Kanadę.

nie bojkot antyżydowski w Rumunii znajduje w Transylwanii i w Banacie i Południowej Bukowinie, gdzie się znajdują gęsto przez Niemców załudnione skupienia. Podobno Ukrainie i Żelazna Gwardia popierane są finansowo przez Niemców. W Transylwanii i Banacie mieszka około pół miliona Niemców i w tych dzielnicach bojkot żydów jest prawie absolutny. Szczególnie w czysto-niemieckich wioskach sklepikarz-żyd czasami tygodniami nie widzi ani jednego klienta. W licznych zapadłych wioskach ruch bojkotowy miał już ten skutek, że pojedynczo osiedla tam rodziny żydowskie, opuściły te wioski i przeniosły się do pobliskich miast. Niektórzy sprzedali swe sklepy Niemcom, inni pozostawili cały swój majątek na łaskę losu. Rząd rumuński przez długi czas tolerował kampanję antyżydowską, i dopiero w tych dniach na konferencji wszystkich prefektów policji pod przewodnictwem sekretarza stanu spraw wewnętrznych postanowiono rozwiązać organizacje hitlerowskie i zakazać ich działalności w Rumunii. W miastach posunięcie to będzie miało pewien korzystny skutek dla żydów, lecz w zwartych osiedlach niemieckich w setkach wiosek uważać należy pozycję żydowską za straconą.

W Austrii bojkot żydów w wolnych zawodach uprawiany jest przez hitlerowców z największą bezwzględnością. Korespondent ZAT, przeprowadził dorywcza ankietę wśród licznych kupców, rzemieślników, lekarzy i adwokatów żydowskich i miał możność stwierdzenia, że około 40 proc. wiedeńskiej ludności chrześcijańskiej systematycznie i konsekwentnie bojkotuje firmy żydowskie. W niektórych dzielnicach odsetek utraconej klienteli chrześcijańskiej sięga co najmniej 80 proc. Gorszym dla żydów jeszcze jest stan rzeczy w miastach prowincjonalnych.

Odnośnie do Rumunii informacje narodowych socjalistów potwierdzają się. Bojkot antysemicki uprawiany tam jest wspólnie przez Niemców i Ukraińców wraz z rumuńską Żelazną Gwardią i Ligą dla obrony chrześcijańskonarodowej. Największe zastosowa-

# Liberalizm i tyranja.

Ktoby się wzniósł na wyżyny prof. Piccarda — do Syrjusa i stamtąd spojrzal na wszechświat, toby się mu zdawało, że ludzkość, a conajmniej rasa biała ustawia się w dwa obozy walczące — obóz liberalizmu i obóz tyranji. Nie jest to jeszcze podział polityki międzynarodowej. Potrzebne są pewne detale, a być może, kto wie, kilka lat, by wszystkie narody, rządzone przez autorytety, wojowały wspólnie przeciw wszystkim narodom wolnym. W obecnej chwili, gdy chodzi o wielkie państwa, to odróżniamy z jednej strony: Stany Zjednoczone, Francję, Wielką Brytanię, a z drugiej — Niemcy, Włochy, Rosję.

Tak charakteryzuje sytuację obecną w Europie publicysta francuski Fournol.

Do obozu wolnościowego — pisze — zaliczyć jeszcze należy wszystkie państwa neutralne i małe państwa europejskie. Zauważyć przytem należy, że małe państwa stanowią już, od niedawna coppers, siłę, której ignorować nie można. Dla ścisłości dodajmy, że są państwa, które stanowią kategorię pośrednią między liberalizmem i tyranją; do nich należą wszystkie republiki łacińskie Ameryki, Jugosławia, Portugalia i kilka innych.

Przeobrażenia państw w kierunku autorytatywnym nastąpiły, gdy uwierzono, że liberalizm stał się systemem przestarzałym i węgietuje już tylko w akademjach, a że myśl polityczna współczesna rozwija się po linii wyrzuczenia się wolności, którą zastępuje tyranja, czyli, jak się dzisiaj mówi, „silna władza“.

Ale, gdy się pragnie mieć ideę wyraźną, a tego chce każdy dzieje i narodowo obciążony kartezjańską własnością myślenia, to należy ściśle odróżnić zakres ekonomiczny od zakresu politycznego. Wówczas łatwo będzie przyznać, że w zakresie ekonomicznym liberalizm słabnie, ale w zakresie politycznym wartość jego w umysłach ludzkich jest górująca. Wówczas też zrozumieć nie trudno, że system polityczny, który ogranicza całe życie publiczne do zakresu ekonomicznego, jak system sowiecki, będzie nieprzejednanie wrogo nastawiony do liberalizmu. Przy tym systemie są wyrzucone z polityki wszystkie idee moralne, a szczególne idee narodowe, bo dla wyznawców jego idee moralne lub narodowe, to tylko forpoczły, sztuczki przeznaczone do utrzymania ustroju kapitalistycznego.

Cel społeczeństwa, to tylko organizacja pracy, produkcja i konsumpcja. Poza tem — wszystko bzdury.

Wyznawcy tego systemu uważają za swych przeciwników tych, którzy mają kult ducha, który nie wszystkich opuścił. Oto przykład typowy systemu autorytatywnego.

Ale poza tym obrębem inne narody poddały się systemowi tyranji w obawie nędzy. Zwątpiono czy liberalizm, system parlamentarny odpowiada kryzysowi ekonomicznemu, bo jest to system powolnego rozwoju, a ruch gospodarczy wstrząsa dzisiaj świat nagłymi skokami. Nie zauważono, że liberalizm wystarczył, by wydzwignąć dwa wielkie państwa, Francję w 1926 i W. Brytanię w 1932 ze skrajnego niebezpieczeństwa finansowego. Coprawda nie można odmówić faszystwom włoskiemu tych korzyści, które kraj osiągnął z szybkiej decyzji w dziedzinie robót publicznych lub w walce z drożyzną życia. Ale we wszystkich krajach parlamentarnych stosowano często uproszczoną procedurę, by przyspieszyć wykonanie pilnej uchwały. Sądzić by można było że niektóre narody zrzekły się wolności dla własnej wygody, gdyby nie to, że w dwóch wypadkach conajmniej, we Włoszech i w Niemczech, nacjonalizm, składnik czystej polityki, przyczynił się tyleż, jeżeli nie więcej, co troska gospodarcza do wyrzucenia się wolności. Nie wątpliwe, A jednak przykłady te odstraszały inne narody od nasładowania.

Wszystkie narody, które pozostały wierne liberalizmowi, czują się wzmocnione w swych uczuciach, zwłaszcza po przykładzie niemieckim. Mowa Chamę

# Z prasy.

**Po wyborach Prezydenta**

A więc — jak donosiliśmy wczoraj — klub posłów i senatorów BBWR wraz z klubami Str. Chłopsko - Agrarnego, członkami koła żydowskiego, niemcami oraz komunistami, ponownie powierzyli godność Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu.

Wszystko odbyło się w myśl programu, który już na parę dni przed wyborami podaliśmy.

Nic się zatem nie zmieniło.

Stwierdza to także prasa sanacyjna, która naogół ograniczyła się do zamieszczenia sprawozdań z przebiegu Zgromadzenia Narodowego oraz podała znany już życiorys prof. Mościckiego.

Szerzej potraktowały sprawę niektóre prowincjonalne pisma sanacyjne, w rodzaju wileńskiego „Słowa“.

Z dzienników stołecznych wymienić wypada „Kurier Poranny“, który występując z artykułem wstępnym, gdzie m. in. powiada, iż „Dzień wczorajszy wpisali się w dzieje odrodzonego Państwa Polskiego datą o doniosłej, treści politycznej. Zgromadzenie Narodowe dokonało wyboru Głowy Państwa, oddając rozstrzygającą większość głosów na rzecz obecnego Prezydenta, profesora Ignacego Mościckiego“.

Sądząc z ostatniego ustępu cytowanego artykułu, chodzi „Kurjerowi Porannemu“ głównie o to, iż wszystko odbyło się w spokoju.

„Dopiero na ponurem tle tragedji, która stała się udziałem pierwszych, początkowych lat istnienia naszego Państwa, daremnie zrazu usiłujących wespierać się na żywym pionie autorytetu, dopiero na tle owych lat tragicznych i ponurych, nabiera pełnego wyrazu majestat i spokój dnia wczorajszego. Majestat i spokój tych form, w jakich objawiła się wola Narodu, urzeczywistniająca swe najwyższe prawo: prawo obioru Władcy, będącej usobioną reprezentacją naszej niepodległości, naszych praw do wielkości i potęgi.“

**Jakie zmiany.**

Jakie zmiany przyniesie Polska ten wybór?

Na to pytanie szuka odpowiedzi „ABC“.

„Na pytanie to stajemy się, z kół, rzekomo dobrze poinformowanych, następująca odpowiedź:

„Czas urzędowania nowoobranego Prezydenta nie będzie trwał jak przewiduje obecna konstytucja, 7 lat, lecz ograniczy się, prawdopodobnie do 2 albo 3 lat. Po okresie tym spodziewać się należy zmiany konstytucji według projektu BB, co pociągnęłoby za sobą konieczność przeprowadzenia nowych wyborów Prezydenta Rządowej metodą plebiscytową.“

Jak jednak ma dojść do tej zmiany konstytucji, skoro — jak wiadomo — sanacja nie posiada w obecnym parlamencie potrzebnej do tego celu kwalifikowanej większości?

„Jednocześnie niedawno mówiło się o możliwości stworzenia takiej większości przez pozyskanie części posłów opozycyjnych, zwłaszcza z klubu ludowego. Dziś sposób ten, zdaje się, jest już nieaktualny. Wszystkie nadzieje, jakie obecnie sanacja z nowymi wyborami do Sejmu, które odbędą się za dwa lata. Tak, ale perspektywy tych wyborów nie przedstawiają się zbyt różowo i zachęcająco dla obozu rządowego. Z tego czynnik decydujący zdają sobie, zapew-

## PRETENSJE HIERARCHJI PRAWOSŁAWNEJ.

Jak wiadomo, w rękach Cerkwi prawosławnej w Polsce pozostaje dotychczas zgórą 1.500 kościołów i obiektów katolickich. Gdy Episkopat polski w obawie przed przedawnieniem wniośł powództwo do sądów państwowych, hierarchja prawosławna rozpoczęła dziać demagogię, wznawiając w nieświadomą ludność prawosławna, że siłą chcą jej odebrać świątynie, tak, że nasze władze nie na żarty przestraszyły się całej tej akcji. Hierarchja prawosławna nie poprzestała na tem. Metropolita Dionizy wydał swój słynny list do metropolitów powoływanych światła o „rzezi niewiastek“ w Polsce. W Lidze Narodowej, w parlamentach angielskim i amerykańskim pojawiły się protesty i interpelacje z powodu przysładowania prawosławia w Polsce.

Dużna w daleko idącą pomoc i opiekę ze strony władz polskich, hierarchja prawosławna nie tylko nie myśli obecnie zwracać kościołów i mienia katolików ale sama rozpoczyna ofensywę, aby przywrócić stan z przed r. 1914, kiedy to Eulogjusze i Skalony rządili „priwiłsińskim“ krajem. Niedawno w „Woskresnom Cztenii“, organie metropolity Dionizego zamieszczono artykuł o Chełmszczyźnie, wyrażający tęsknotę za powrotem dawnych unitów znów do prawosławia. W tem samem piśmie z dnia 30 kwietnia b. r. z racji konsekracji kościoła garnizonowego w Warszawie znalazł się artykuł, wyrażający wątpliwość co do prawnego tytułu posiadania przez katolików tego kościoła, mimo że zbudowany był w połowie wieku XVIII przez księży pijarów przy

berlińska w parlam. ang. i inne są tego uczucia wyrazem. Powstaje pytanie, dla czego to surrowe potępienie, którego doznał hitlerizm, nie spotkało faszystów w pierwszym okresie jego rozwoju? Otóż chociaż faszystów, zwłaszcza na początku nie był pozbawiony kilku okrucieństw,

nie, sprawę i dlatego całą swą uwagę mają zwrócić na uformowanie takiego rządu, któryby nadawał się najlepiej do realizacji głównych celów politycznych sanacji w ciągu najbliższych dwu lat, a więc przede wszystkim do przygotowania nowych wyborów do parlamentu.

W świetle tych przewidywań możliwą jest rzeczą, że zapowiadana oddawna zmiana rządu po wyborze Prezydenta nie ograniczy się jedynie do zmian personalnych, ale równocześnie będzie zapoczątkowaniem jakiejś nowej taktyki politycznej.“

## Zmiana rządu, czy zmiana rządzenia?

Tyle razy słyszeliśmy już o zmianach kursu, że na zmiany rządów sanacyjnych nie umiemy zapatrywać się jako na zmianę sposobu rządzenia.

Zresztą sama sanacja bardzo trafnie określiła wszelkie rekonstrukcje rządowe, jako „zmiany warty“.

To też słuszenie przypomina „Gazeta Warszawska“, pisząc o ewentualnych zmianach na stanowiskach ministerjalnych, że stosunek do tych zmian obozu narodowego został dostatecznie określony i wyjaśniony.

Natomiast, jeśli chodzi o plany gospodarcze rządu, to w związku z ewentualnymi zmianami wszystko to jakoś się nie klei.

„Jeśli p. Prystor nie ma żadnego zarysu nowego planu, to jest źle. Ale jeśli taki plan ma w przygotowaniu i w takiej chwili ustępuje, to jest także niedobre. Bo żeby zmiana rządu odbyła się jak najspokojniej, to zawsze zanim nowy rząd zorientuje się w sytuacji i coś zacydę, upłyne sporo czasu. A tymczasem pewne, ważne zagadnienia gospodarcze wymagają natychmiastowych rozstrzygnięć.“

Tak wyglądają pogłoski o zmianie rządu, rzucane na tło polityki gospodarczej. Z punktu widzenia interesu politycznego obozu rządzącego zmiany te nie są na czasie, nie są one obojętne dla życia gospodarczego, gdyż wcale jeszcze nie znajduje się ono na owem przysłowiu „już „dnie“, z którego niżej już spás nie można.“

## Zależność Prezydenta od Rady.

W przeddzień wyboru Prezydenta prof. Komarnicki zwraca w „Kurjerze Warszawskim“ uwagę na uzależnienie Głowy Państwa od rady ministrów. Przypomniawszy zmianę konstytucji z r. 1926, pisze:

„O ile we wzajemnym stosunku rządu i sejmu, przeważa przewaga rządu, o tyle w stosunku Prezydenta i rządu zachowane zostały w sposób rygorystyczny wymogi systemu parlamentarnego, tj. koncentracja władzy w ręku rady ministrów. Rząd w ten sposób zyskał podwójnie i od strony parlamentu i od strony głowy państwa. Nie jest to jednak zdrowy system polityczny, posiadający cechy trwałości i równowagi wewnętrznej. Albowiem przy ograniczeniu czynności kontroli społecznej, jakim jest parlament, tem konieczniejszym byłoby podniesienie roli głowy państwa, jako czynnika nadzorczo, mogącego przywracać równowagę ustroju. Tego jednak zagadnienia system pomajowy rozwiązać nie potrafił. System ten podniósł hasło wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, skrytykowane przed majem 1926 r., i w okresie siedmioletniego swego trwania tego zagadnienia, uznanego przez siebie za centralne, nie zdołał nietylko rozwiązać, ale nawet posunąć.“

W roku ubiegłym odbył się kurs dla przewodników po Wilnie, w którym uczestniczyło prapomocy króla i społeczeństwa polskiego. Kościół ten po powstaniu 1831 r. był zamieniony na cerkiew i przeznaczony na siedzibę archidjeka. Po opuszczeniu Warszawy przez Rosjan i duchowieństwo prawosławne, kościół ten został przekazany prawowitej władzy — arcybiskupowi warszawskiemu, który oddał kościół do użytku wojska polskiego, a gmach na siedzibę i kurję biskupa połowego.

I po raz niewiadomo który w organie metropolity Dionizego znajduje się niesmaczny zarzut, że duszpasterstwo wojskowe katolickie zajęło i jest w posiadaniu mebli, obrazów, utensylii cerkiewnych, pozostałych w gmachu po ucieczce z Warszawy w r. 1915 hierarchji prawosławnej. Pomijając kwestję przynależności majątku pocerkiewnego należy stwierdzić, że w archiwum wojskowym z lat 1923, 1924 znajdują się pokwitowania duchownych prawosławnych z odbioru tych rzeczy. Jest nawet upoważnienie, podpisane przez samego metropolitę Dionizego „do odbioru i pokwitowania utensylii i ksiąg cerkiewnych, znajdujących się w Kurji Biskupiej“ (30 listopada 1923 r. za Nr. 1667).

Tak wyglądają w świetle dowodów „pretensje“ hierarchji prawosławnej zakrawające raczej na zachwasstwo i cynizm. Niemniej obrzydliwe jest pozowanie na patriotów polskich ze strony przybyszów z gubernji Wołogodzkiej czy Kostromskiej, denuncjowanie duchowieństwa polskiego i pomawianie go o nielojalność w stosunku do własnego państwa. (KAP).

ale nie one były masowe, były drobniejsze i nie tak podstępne, jak w Niemczech, a następnie podkreślamy, że faszystów powstał jako zjawisko rozwijające się a hitleryzm wybuchł nagle. By zmusić opozycję do milczenia faszystów użył dziewięć lat, a hitleryzm — jeden dzień.

# PRACA OSWIATOWA WSRÓD ROBOTNIKÓW.

Od lat kilku istnieje w Wilnie i rozwija swą działalność Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, czyli w skróceniu Ch. U. R.

Ch. U. R. jest zorganizowaną pracą mającą ułatwić robotnikom dostęp do światła i kultury, a jednocześnie dopomóż im do wyrobienia świadomości, że całokształt życia osobistego, rodzinnego, zawodowego i obywatelskiego winien być oparty na zasadzie religijnej i moralności chrześcijańskiej.

Realizacja tego wielkiego zadania społecznego wymaga udziału inteligencji, która może i winna skutecznie dopomóż braci robotniczej swą wiedzą i wsparciem materialnym. Dotychczasowy udział społeczeństwa wileńskiego w Stowarzyszeniu Ch. U. R. był nikły, ciężar pracy w Stowarzyszeniu spoczywał na barkach bardzo nielicznych jednostek. Ci, dla których urządzenia instytucji były przeznaczone, w stopniu bardzo niedostatecznym je wykorzystywali.

Pomimo to, za ubiegły okres swego istnienia Ch. U. R. dokonał niemało, co go nawet wysunęło na jedno z pierwszych miejsc wśród tego rodzaju organizacji w Polsce. Ch. U. R. w Wilnie prowadził kursy dla dorosłych analfabetów i półanalfabetów, kursy dokształcające, stworzył bibliotekę liczącą obecnie przeszło tysiąc tomów, prowadził czytelnice pism, organizował odczyty i wieczory dyskusyjne, inicjował sekcje: wycieczkową i rozrywkową. Rozwój większych poczynań i zamierzeń został zahamowany co Niemniej udzielano przez Magistrat subdyum, wskutek redukcji budżetu miasta i Ch. U. R. na początku 1933 roku był zagrożony upadkiem.

Ale w ostatnich czasach zaszły okoliczności, które zwycięsko zaważyły na dalszych losach Stowarzyszenia. Na listę członków Ch. U. R. u zapisał się J. E. Najdostojniejszy Arcypasterz Romuald Jabrzykowski. Przedstawiciele Instytutu Akcji Katolickiej zaofiarowali swe czynne poparcie Ch. U. R. -owi. Od tego czasu Ch. U. R. zyskał kilkudziesięciu nowych członków z pośród duchowieństwa i inteligencji świeckiej.

W dniu 26 kwietnia odbyło się zebranie ogólne członków Stowarzyszenia i wybrany został nowy zarząd w powiększonym składzie, do którego weszły osoby chcące

## Zebranie Tow. Krajoznawczego.

Odbyło się dn. 9 maja pod przewodnictwem p. Ludwika Chomińskiego. Ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie. Oddział Wileński w roku ubiegłym znacznie rozszerzył zakres swojej działalności, powiększyła się też poważnie liczba członków z 37 do 107. Zorganizowano Koło Akademickie. Krajoznawstwo znajduje się coraz większe zrozumienie wśród młodzieży gimnazjalnej, ugrupowanej w 27 kołach. Oddział wydał w roku ubiegłym 2 nowe publikacje krajoznawcze: St. Lorentza „Wycieczki po województwie wileńskim“ i M. Znamierowski-Prüfferowej „Ochrona kultury ludowej“. Schronisko wycieczkowe Oddziału, mieszczące się przy ul. św. Anny 13, z powodu zmniejszonego ruchu wycieczkowego przyniosło w roku ubiegłym dość znaczny deficyt.

Koło Miłośników Wilna i Wileńszczyzny zorganizowało w roku sprawozdawczym 13 wycieczek, w których uczestniczyło łącznie około 1280 osób. Całkowity dochód z wycieczek do Bazyliki Wileńskiej w kwocie przeszło 350 złotych, Koło przekazało Komitetowi Ratowania Bazyliki, a dochód z wycieczek do kościoła św. Michała w kwocie kilkudziesięciu złotych Koło przeznaczyło na odnowienie grobowca Lwa Sapiehy.

W roku ubiegłym odbył się kurs dla przewodników po Wilnie, w którym uczestniczyło prapomocy króla i społeczeństwa polskiego.

## Rozruchy studenckie na uniwersytecie wiedeńskim.

WIEDEŃ (Pat). W dniu 10 bm. przed południem powtórzyły się w Wiedniu awantury studenckie. Na politechnice rzucili się hitlerowcy na socjalistów i żydów

## WOJNA BOLIWIJ Z PARAGWAJEM.

ASSUNCION (Pat). Rząd paragwajski wypowiedział w dniu dzisiejszym wojnę Boliwji. Decyzja wypowiedzenia wojny nastąpiła w związku z rozwojem targu o Gran Chaco.

## Kiepura wygwizdany w Pradze.

W czasie koncertu Kiepury w sali „Lucerna“ w Pradze doszło do wielkiego skandalu w momencie, gdy znakomity tenor po odśpiewaniu szeregu pieśni w językach polskim i włoskim, zaczął śpiewać po niemiecku arję z filmu dźwiękowego „Pieśń Nocy“. Wśród publiczności rozległy się krzyki: „Pfu! Tu się nie śpiewa po niemiecku! Niech się pan wstydi!“ Kiepura przerwał na chwilę koncert dopiero po dłuższej pauzie rozpoczął śpiewać na

# TEATRY MIEJSKIE. WIELKI.

„Pokój na trzecim piętrze Nr. 17“ sztuka w 5 obrazach Ludwika Ziłahy'ego, przekł. H. Szarowskiej.

Sztuka sensacyjno-obyczajowa Stosowana w utworach o wątku kryminalistycznym metodą, autor, po zabójstwie, popełnionem przez nieznanego sprawcę w 1 akcie czyni wszystko, aby publiczność łamała sobie przez 4 następne akty głowę pytaniem: kto zabił? I w konkluzji dochodzi do niepozbawionego słuźności twierdzenia, że młodzieży dzisiejszej nie wychowuje ani dom, rodzice, ani szkoła, ale kino, boisko, sensacyjno-pornograficzna prasa brukowa i perwersyjne księgozbiory czytelników publicznych, skąd, bez żadnego hamulca etycznego, bnie przez życie w pogoni za niezdrowymi wrażeniami, przeważnie seksualnej natury, aby w tej pogoni dojść do skutków oplakanych.“

Najciekawsze jest właśnie zakończenie sztuki, budzące w widzu niewesołe refleksje, że puśczenie młodego stworzenia samopas, bez wglądu na to, w jakim towarzystwie przebywa, co czyta, słowem wychowanie nieoparte na zaufaniu ku rodzicom i wychowawcom, na mocnych i pewnych podstawach wiary i moralności, prowadzi młode pokolenie na bezdroża i do upadku.

Sztuka Ziłahy'ego w licznych kalejdoskopie figur znalazła w teatrze na Pohulance lepszych gorszych wykonawców. P. Szpakiewicz był bardzo interesującym, znużonym powodzeniem, sławnym aktorem, Pawłem Garbrielem, potrzebującym niezwykłości podniety dla zelektryzowania stępiących nerwów. P. Groliecki, taki zdolny i sumienny aktor, grał barona Kellera bez przekonania. P. Szpakiewiczowa nie swoja się czuła w roli posługującej się matki i niesłusznie podejrzewanej, rzekomej kochanki Gabriela. P. Trapszo — to par excellence naiwna, to też gra jej w tej linii utrzymana, w absolutnej była sprzeczności z pojętą przez autora postacią szesnastoletniej baronówny Marjetty, zepsutej, wciąż kłamiącej i perwersyjnej dziewczyny. Bardzo dobrym powadze i energii dr. Horna był p. Łodziński, jak również doskonały w epizodzie Czecha Bosiny p. Tomaszewski, zarazem reżyser sztuki. Dobrą w naturalnym komizmie sylwetkę starzejącą się, opuszczoną przez kochanka aktorki Jolantę dała p. Jasińska-Dełkowska, zabawna była jako pełna tupetu kuzynka Hollinkowa — p. Zielińska.

W epizodach czynni byli pp. Pawłowska, Rychłowska, Bielecki, Pawłowski, Wasielewski, Skolimowski, Elwicki, Borski oraz kilka osób ze Studium dram.

P. Makojnik wykoncyrował oryginalną, nowoczesną, dyskretnie zdobioną klatkę schodową hotelu.

## «Achilleis» na scenie teatru Wielkiego.

Niepodległość nietylko wdzicamy wysiłkom orężnym, ale w znacznej mierze i wielkim krzewielom ducha w narodzie jak Wypiański, którego 25 rocznicę śmierci w zeszłym roku obchodziliśmy. Ten największy polski dramaturg przez swe o głębokiej treści dzieła, pełne przeżyte duchowych i wstrząsów psychicznych, jak „Wesele“, „Warszawianka“, „Noc listopadowa“, „Wyzwolenie“ wzywał naród, by „chciał chcieć“ niepodległości, by wywołali się z bierności i braku zaufania we własne siły, by hartował swą wolę i gotował się „rwać pęta“.

Oprócz utworów o czysto rodzinnem podłożu, z pod jego pióra, jako wielkiego miłośnika świata antycznego, wyszła „Achilleis“, co do formy i treści zaczerpnięta z wiekopomnej Iliady Homera.

W związku z uczeniem wielkiego poety, zespół uczniów szkół średnich, zachęcony i ośmielony zesłorocznym powodzeniem wystawienia sztuki klasycznej Ajschylosa p. t. „Fenicjanki“, która znalazła sympatyczny odgłos w prasie i wśród wilnian, w tym roku pokusił się o sprawę o wiele trudniejszą, bo dnia 13. V. o godzinie 4 w teatrze na Pohulance odegra sztukę Wypiańskiego p. t. „Achilleis“.

Zgóry uprzedzić należy, że znajdują się sceptycy, którzy powiedzą, że porywanie się uczniów do odegrania tak trudnej i skomplikowanej pod względem formy i treści sztuki, jak „Achilleis“, jest to marnowanie czasu.

Nie zważając na możliwe zakusy, zespół uczeni i uczniowie należytym przygotowaniu się i przemyśleniu każdego szczegółu pod kierownictwem swych profesorów i fachowego reżysera, ufnie we własne młode i niespożyte siły, chce publicznie pokazać swoje wysiłki artystyczne.

## VIRTUTI MILITARI.

W Dzienniku Ustaw ogłoszona została ustawa o orderze „Virtuti Militari“, która wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Ratyfikacja traktatu między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

W drugiej połowie maja nastąpiła ma wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego i konylacyjnego między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Podobne demonstracje miały miejsce również na ulicy po koncercie.

# KRONIKA.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

W całym kraju po przejściowych rozpozgdzeniach ponowny wzrost zachmurzenia i deszczu. Temperatura bez zmian. Najpierw jeszcze słabe, potem umiarkowane wiatry zmienne.

## DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Apteka Miejska (ul. Wileńska 23), Chomiczewska (ul. W. Pohlanka 25), Chrościńska (ul. Ostrobramska 25), Filimonowicza i Maciejowicza (ul. Wileńska 29) oraz wszystkie na przedmieściach.

## SPRAWY MIEJSKIE.

**— Nowe rozszczenia wierzycieli angielskich.** W związku z przyjazdem do Wilna delegata ministerstwa skarbu odbyła się onegdaj w magistracie narada, w której udział wzięli poza delegatem ministerjalnym, członkowie komisji do spraw pożyczki angielskiej oraz całe kolegium magistratu. Tematem konferencji była sprawa rozszczenia wierzycieli zagranicznych, którzy do zarejestrowanych obligacji domagają się dołączenia nowych na sumę przeszło 120.000 złotych. Po zamieszaniu się z całokształtem sprawy zebrani na konferencji przedstawiciele samorządu i władz państwowych uzgodnili swoje stanowisko, postanawiając uznać część obligacji za ważne.

Część zaś obligacji została odrzucona. Na skutek powyższego zadłużenie miasta wzrosło o blisko 30.000 złotych.

Delegat ministerjalny w dniu wczorajszym opuścił Wilno udając się do Warszawy.

**— Rota pożyczki angielskiej wyłataona.** Przed kilku dniami magistrat przekazał wierzycielom angielskim kolejną ratę w wysokości przeszło 170.000 złotych na poczet zlikwidowanej pożyczki angielskiej. Identyfikacyjną sumę jednocześnie zapłacił skarb państwa.

**— Budżet m. Wilna ma być obniżony.** Magistrat m. Wilna otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, że władze centralne postanowiły przeprowadzić daleko idącą kompresję w wydatkach samorządu wileńskiego w bieżącym roku budżetowym. W związku z tem nowy preliminarz budżetowy miasta ma być okrojony o blisko 10 procent. Magistrat jednak na dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej skierował budżet w ramach przez siebie uchwalonych z poprawkami poczynionymi przez komisję finansową. Jak przypuszczają w kołach samorządowych, budżet zostanie obcięty przez władze nadzorcze dopiero po uchwaleniu go przez Radę Miejską.

**— Sprawa obsadzenia stanowiska komendanta straży ogniowej.** W najbliższych dniach ma zapadła decyzja Magistratu, co do obsadzenia stanowiska komendanta straży ogniowej. Zwłoka w rozstrzygnięciu konkursu nastąpiła wskutek powstałej konieczności zasięgnięcia dodatkowych informacji o niektórych oferentach.

**— Plan miejskich robót publicznych.** Zgodnie z poleceniem władz nadzorczych magistrat opracował szczegółowy plan robót publicznych, jakie miasto zamierza prowadzić z kredytów funduszu pracy. Plan wraz z kosztorysami przesłany został do władz nadzorczych, które z kolei przedłożą je miarodajnym czynnikom w Warszawie.

Zamierzenia finansowe magistratu sięgają sumy kilku milionów złotych.

**— Nowe chodniki na ul. Niemieckiej.** W dniu wczorajszym magistrat przystąpił do układania nowych chodników na ul. Niemieckiej. W najbliższym czasie ma być również rozpoczęta budowa nowej jezdni z kostki kamiennej.

## Z MIASTA.

**— W związku z szeregiem rocznic i uroczystości,** jakie w roku bieżącym obchodzić będzie Wilno (Lwa Sapiehy, króla Stefana Batorego i t. p.), w dniu wczorajszym o godz. 6 ej pod przewodnictwem prezydenta Małyszewskiego odbyła się w magistracie specjalna konferencja, na której sprawy te były omawiane. Ponieważ w związku z temi uroczystościami spodziewany jest do Wilna duży napływ wycieczek, postanowiono wyłonić specjalny komitet organizacyjny przyjąć, przygotować fachowych przewodników i t. p.

**— Z Wileńskiego Ogrodu Zoologicznego.** Od połowy kwietnia r. b. otwarto dla publiczności Wileński Ogród Zoologiczny. Ogród ten, nad którego rozwojem czuwa powstałe przed pół rokiem Towarzystwo Przyjaciół Ogrodu Zoologicznego w Wilnie, mieści się na terenie Szkolnej Pracowni Przyrodniczej, przy zbiegu ulic Zawalnej i M. Pohlanki.

Pomimo szupłego terenu i ciężkich warunków materialnych Towarzystwa, rozwój zwierzynca staje się coraz bardziej widoczny. Ostatnio wybudowany został słizny basen dla płactwa błotnego i wodnego, po którym pływają dzikie kaczkę i gęsi oraz majęta-

tyczna para łabędzi. Ponadto widzimy tam baka, parę bocianów czarnych i białych, oraz parę żórawi.

Skromny do niedawna zwierzyniec liczy już dziś około stu zwierząt i ptaków, a liczba ich ustawicznie się zwiększa, zyskując cenne i rzadkie okazy, których obejrzenie gorąco polecamy wileńskiej publiczności, a w szczególności młodzieży szkolnej i dżentelom. Dla publiczności zwierzyniec otwarty jest codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz. Ceny biletów wstępu dla dorosłych 30 groszy, dla młodzieży 10 gr. Członkowie Tow. Przyjaciół Ogrodu Zool. w Wilnie mają wstęp do zwierzynca wolny.

## SPRAWY UNIWERSYTECKIE.

**— Promocja.** Współpracownik naszego pisma p. red. Stanisław Kodz uzyskał na Wydziale Prawa i Nauk Społ. U. S. B. stopień doktora praw na podstawie rozprawy „Zasada Narodowości w prawie narodów”. Gruntowne to studium zyskało już sobie uznanie krytyki naukowej.

Promocja doktorska p. Kodzia odbędzie się w piątek dn. 12 bm. o godz. 1 w Auli Kolumnowej U. S. B.

W tak uroczystym dniu Redakcja pisma naszego składa nowemu drowi wileńskiej Almae Matris życzenia dalszej owocnej pracy na polu naukowym.

## SPRAWY KOLEJOWE.

**— Opłaty na bezrobocie o frachtu.** Do dnia 15 kwietnia każdego frachtu na ładunek kolejowy pobierano 1 zł. 50 na cele walki z bezrobociem.

Rozporządzeniem z dnia 15 kwietnia ogłoszonym przez Ministerstwo Komunikacji opłaty te zostały zniesione.

Osoby od których jednak zostały pobrane te sumy winny zwrócić się do Dyrekcji Kolejowej z reklamacją.

**— Na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej rozpoczęły się roboty przy naprawie linii i układaniu nowych podkładów kolejowych na szeregu odcinków kolejowych.** Przy robotach tych zatrudnionych jest około 150 robotników sezonowych.

**— Nieszczęśliwe wypadki na kolejach.** W miesiącu kwietniu r. b. na terenie wileńskiej dyrekcji kolejowej zanotowano 37 wypadków przejechania przez pociąg bądź to wskutek nieszczęśliwego wypadku, bądź to z powodu nieostrożności podróżnych (przeważnie na gapi) lub też w celach samobójczych. Z wypadków tych 18 było śmiertelnych, 11 ciężkich pokaleczeń.

## SPRAWY PODATKOWE.

**— Zwiększenie uprawnień komisji szacunkowych.** W wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy wiadomość o tem, jakoby władze skarbowe nie były skłonne zezwolić komisjom szacunkowym na prowizoryczne rozpatrywanie odwołań od wymiarów podatkowych.

Wiadomość ta wśród najszerzych warstw, a szczególnie kupiectwa i przemysłu, wywołała zrozumiałe zaniepokojenie. W związku z tem organizacja gospodarze postanowili interwenjować u prezesa Wil. Izby Skarbowej. Złożony zostanie memoriał, domagający się wydania zarządzenia zezwalającego komisjom szacunkowym na ponowne rozpatrywanie odwołań od wymiarów.

## HANDEL I PRZEMYSŁ.

**— Droższe kupiectwo a III Targi Północne.** Organizacja drobnego kupiectwa postanowiła nawiązać kontakt z Komitetem III Targów Północnych w celu gremjalnego wzięcia udziału w tych targach.

## SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

**— Związek Cechów.** 8-go maja odbyło się miesięczne sprawozdawcze zebranie delegatów Zw. Cechów. Reprezentowanych było 10 cechów. Rozpatrzone szereg spraw, między którymi obrano delegatów do Urzędów Skarbowych w celu opinowania podań o umorzenie i rozterminowanie podatków w osobach pp. A. Ślusarskiego, Jana Maciejewskiego, Wiktora Jankowskiego, Michała Oszurki, Józefa Uziąłły. Zebranie poleciło delegatowi jaknajgorliwiej bronić interesów rzemiosła i bacznie, by Skarb Państwa nie był narażony na straty przez złą wolę ludzi nieuczciwych.

Następnie delegaci Cechów złożyli sprawozdania z działalności poszczególnych Cechów, obrazując ogólnie przygnębienie z powodu trudnych warunków egzystencji w rzemiośle wileńskim.

Biorąc pod uwagę potrzebę łączności z organizacjami rzemieślniczymi całej Polski, uchwalono wysłać w czerwcu delegację na zjazd rzemiosła do Warszawy, a w tym celu polecono zarządom przygotować materiały dla delegatów.

Sprawy: Resursy Rzemieślniczej i Przemysłowych Cechów — uchwalono rozpatrzyć na specjalnym zebraniu delegatów, które odbędzie się 15 maja, a na które uchwalono zaprosić Patronów or-

# Potrzeby i bolączki naszego rzemiosła

Na ostatnim zebraniu Cechu stolarzy w Wilnie starszy tego cechu p. Michał Oszurko złożył sprawozdanie z działalności zarządu z roku ubiegłego. Sprawozdanie nie dotyczyło wyłącznie samego cechu stolarskiego. Obejmowało ono kwestie zasadnicze naszego rzemiosła i poruszało zagadnienia obchodzące ogół społeczeństwa. Wobec tego pozwolimy sobie na szersze ujęcie tego sprawozdania.

P. Oszurko dotknął przede wszystkim zmory czasów obecnych: podatków.

Zdaniem p. Oszurki największą bolączką rzemiosła są w dobie obecnej sprawy podatkowe. Warsztaty rzemieślnicze przeżywają ostry kryzys z powodu braku zamówień, zmniejszenia się zapotrzebowania i zbiegnięcia ludności — upadają pod ciężarem wygórowanych, względnie nierównomiernych podatków. Władze Skarbowe nie zawsze się orientują należycie co do sumy obrotów i dochodów poszczególnych płatników rzemieślników i dlatego też wymierzone sumy częstokroć nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

By zapobiec temu złemu Izba Rzemieślnicza powołała do życia specjalną Komisję Podatkową, której zadaniem jest obrona rzemieślników przed niesłusznymi podatkami i współpraca z Urzędem Skarbowym w sprawach opodatkowania poszczególnych warsztatów rzemieślniczych.

Komisja ta składa się z wszystkich członków Komisji Szacunkowych, Odwoławczych i Rzeczoznawców, powołanych z pośród rzemiosła. W praktyce pomoc ta wygląda w ten sposób, że rzemieślnik pokrzywdzony wymiarem tego, czy innego podatku składa odwołanie, którego odpis jednocześnie przesyła Komisji Podatkowej, która posiadając odpowiedni materiał przez swych członków — interwenjuje na posiedzeniach Komisji Odwoławczych. Niezależnie od tego Komisja ta informuje rzeczoznawców i członków Komisji Szacunkowych o wszystkich sprawach podatkowych dotyczących rzemiosła.

Pozatem Biuro Izby, a szczególnie Dyrektor Młynarczyk chętnie interwenjuje we wszelkich sprawach podatkowych, czy to telefonicznie, czy też osobiście u Prezesa Izby Skarbowej. W r. 1932 Dyrektor Młynarczyk załatwił około 2.000 interwencji w sprawach podatkowych rzemieślników i prawie wszystkie z wynikiem pozytywnym.

Wielkie również znaczenie dla rzemiosła ma sprawa kredytów rzemieślniczych. Kredyty te są niezbędne dla rzemiosła celem podniesienia zniszczonych warsztatów, oraz dla celów obrotowych. Miejscowe spółdzielnie kredytowe i Banki udzielają niektórym rzemieślnikom kredytów, lecz krótkoterminowych, a wysoka stopa procentowa (około 18 proc. w stosunku rocznym) i wysokie gwarancje, jakich żądają te Banki, uniemożliwiają korzystanie z kredytów szerszemu ogółowi rzemiosła. Dla rzemiosła potrzebne są kredyty długoterminowe, względnie średnioterminowe i niskoprocentowane.

P. Oszurko poruszył następnie kwestię nieuczciwej konkurencji.

Konkurencję tę prowadzi: 1) osoby nieuprawnione do wykonywania rzemiosła, nieposiadające kart rzemieślniczych, ani dy-

ganizacji młodzieży, mieszczących się w Resursie.

Także szeroko omawiana była kwestia miesięcznego nabożeństwa rzemieślniczego. Większością głosów uchwalono uszanować tę piękną tradycję i zobowiązać wszystkie zarządy Cechów moralnie do propagowania tych zbiorowych nabożeństw pomiędzy zrzeszonym i niezrzeszonym rzemiosłem.

Jeszcze mówiono o komisjach egzaminacyjnych w Izbie Rzemieślniczej, komisjach szacunkowych w Urzędach Skarbowych i t. p.

**— Walne zebranie piekarzy.** W przyszłą niedzielę o godz. 9 rano w lokalu przy ul. Metropolitanej 1 odbędzie się walne zebranie członków chrześcijańskiego Związku Zawodowego Piekarzy dla omówienia sytuacji, jaka ostatnio wytworzyła się w związku z ponownym problemem właścicieli piekarni zastosowania obniżki plac.

## SPRAWY AKADEMICKIE.

**— Prezydium Korporacji „Concordia Wilnensis”** na semestr XIII (II sem. b. r. ak.) ukonstytuowało się następująco: marszałek — com. Żukowski Henryk, wice-marszałek — com. Hofman Józef, kanclerz — com. Andruskiewicz Zygmunt, olderman — com. Łobacz Stanisław.

**— Koło Medyków.** Staraniem Sekcji Naukowo-Społecznej K. M. odbędzie się w czwartek dnia 11.V.1933 o godz. 19 ej w Sali Sniadeckich odczyt Pana

plomów mistrzowskich, 2) osoby, które traktują zajmowanie się stolarstwem, jako zajęcie uboczne; 3) szkoły zawodowe i doniedawna jeszcze warsztaty więzienne.

Zarząd niejednokrotnie interwenjował w tej sprawie w Izbie Rzemieślniczej i Urzędzie Przemysłowym I Instancji i w wyniku tych interwencji w r. sprawozdawczym 18 osób zostało ukaranych grzywną pieniężną, względnie aresztem.

Jeżeli chodzi o konkurencję ze strony osób, które dorywczo trudnią się stolarstwem, jak dozorca, woźni itd. przyjmująca obstarunki po cenach bardzo niskich, albowiem nie ponoszą żadnych świadczeń podatkowych i socjalnych — tutaj narazie nieba sposobów do usunięcia tego zła, gdyż art. 2 ustęp 17 Ustawy Przemysłowej zezwala zajmować się ubocznie rzemiosłem. Rzemieślnicy muszą domagać się dla dobra rzemiosła, by artykuł ten został drogą nowelizacji ustawy zniesiony, o czym zgłoszę wniosek w odpowiednim punkcie porządku dziennego dzisiejszego zebrania.

Konkurencja prowadzona przez szkoły zawodowe i warsztaty więzienne bardzo dotkliwie dawała się odczuć, jednak dzięki interwencji Izby Rzemieślniczej Minister Sprawiedliwości zabronił tym warsztatom przyjmować obstarunki stolarskiego, stawać do przetargów itd., dlatego też kwestja ta nie jest już aktualna. Tak samo szkoły Zawodowe na mocy okólnika Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ograniczyły przyjmowanie obstarunków do potrzeb koniecznych dla praktycznego kształcenia uczniów.

Mówiąc o szkolnictwie zawodowym p. Oszurko zwrócił uwagę, iż nasze szkoły zawodowe nie stoją na odpowiednim poziomie. Będąc przedstawicielem z ramienia Izby Rzemieślniczej przy egzaminach końcowych w Państwowym Szkole Rzemieślniczej stwierdził, iż absolwenci szkoły nie posiadają potrzebnych im kwalifikacji zawodowych praktycznych i teoretycznych, i że szkoły wychodzą nieprzygotowani do pracy w charakterze czeladników. Zasadniczo wymagana jest przez prawo przemysłowe trzyletnia nauka w rzemiośle, a uczniowie szkoły w ciągu 3-ch lat nauki uczą się praktycznego stolarstwa tylko 13 miesięcy. Absurdalnym jest wydawanie dyplomu czeladniczego takiemu absolwentowi, który jest niedoukiem i powinien pójść do kształcenia się w warszacie rzemieślniczym.

Absolwenci szkół zawodowych dzisiejszych to są półinteligenci, a jednocześnie wykojejeni rzemieślnicy. Dbając o przyszłość rzemiosła należy domagać się, by nad programem szkolnym i jego wykonaniem sprawowało pieczę rzemiosło. Wówczas tylko da się usunąć usterki, jakie obecnie panują w szkolnictwie zawodowym i wyszkolić młodych rzemieślników na dobrych fachowców. Tę wymagają nasze świetne tradycje, gdyż dawny rzemieślnik, chociaż był pod batem zaborcy jednak dbał o poziom kwalifikacji zawodowych.

Należy przytoczyć jako przykład Szkołę Montwiłła, z której wyszło tyle rzemieślników-artystów.

Dalszą część interesującego referatu poświęcono była życiu wewnętrznemu reprezentowanego przez p. Oszurkę cechu.

**Prof. Dr. Kornela Michejdy p. t. „Najważniejsze etapy w rozwoju chirurgji”.**

**— Chór Akademicki,** Na dzień 12 maja (piątek) wolne jest Nadzwyczajne Zebranie Walne, które odbędzie się w „Ognisku” (ul. Wielka 24) o godz. 8 ej. Ze względu na szereg doniosłych spraw, które będą poruszone na zebraniu, obecność wszystkich członków konieczna.

## SPRAWY SZKOLNE.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas gimnazjum i szkoły powszechnej Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu w Wilnie, ul. Piaskowa 3, rozpoczyna się w terminie wiosennym dn. 29 maja o godz. 8 rano i trwać będą do 3 czerwca.

Zapisy przyjmuje i informacyj w sprawie przyjęć na rok szkolny 1933/34 w związku ze zmianą ustroju szkolnego udziela kancelarja szkoły codziennie w godzinach urzędowych od 9-jej rano do 13-jej.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

**— Posiedzenie Arch. Rady Akcji Katolickiej** odbyło się dnia 8 bm. w pałacu J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Na zebranie przybyły 22 osoby, reprezentujące centrale wszystkich organizacji społecznych, w skład Akcji Katolickiej wchodziły: Prezes p. dr. K. Niżyński zreferował stan ideowy, organizacyjny i rozwojowy Akcji Katolickiej, wysuwając szereg postulatów programowych w dziedzinie ideowej i organizacyjnej ujęcia najpilniejszych zagadnień. Po wy-czerpującym i wszechstronnym referacie odbyła się niezwykle ożywiona dyskusja. Jako wynik praktyczny obrad postanowiono powo-

łać do życia stale urzędujące sekcje, odpowiadające poszczególnym potrzebom życia katolickiego w archidiecezji.

**— Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich.** Dnia 18 bm. o godz. 7 min. 15 w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Koła.

**— Komunikat Związku Pań Domu.** Dnia 11 bm. w sali Towarzystwa Kredytowego (Jagiellońska 14) o godz. 5.30 p. Wanda Ładzińska z Warszawy wygłosi odczyt p. tyt.: „Co nam daje Związek Pań Domu?” — Po odczycie odbędzie się pokaz robót aplikowanych.

**— Polski Czerwony Krzyż** prowadzi kurs ratownictwa przeciwdrogowego dla sióstr, pracujących w klinikach U. S. B. Kurs obejmuje 10 godzin wykładowych i 6 godzin ćwiczeń i pokazów.

## Desperacki czyn nauczycielski.

W dniu 9 b. m. o godzinie 17 z jeziora Okniany w obrębie Trok rybacy wydobyli zwłoki Sabiny Grochowskiej, która popełniła samobójstwo.

Na brzegu jeziora znaleziono pantofle desperacki i portmonetkę,



## Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

**— Co robić z towarami niemieckimi.** W związku z bojkotem towarów niemieckich wśród kupców powstała sprawa regulowania rachunków za towary niemieckie, które przeważnie nie są sprzedawane, a za które w większej ilości wypadków wystawione są weksle.

Do komitetu bojkotowego zwrócił się wobec tego szereg kupców z zapytaniem jak mają oni te sprawy załatwić. Propozycja oni wyjść z tej sytuacji w postaci odesłania tych towarów z powrotem do fabryk.

## Przeciwko funduszowi weterynaryjnemu.

Onegdaj w Cent. al. Chrześcijański Związków Zawodowych przy ul. Metropolitanej 1 odbyło się walne zgromadzenie członków Chrześcijańskiego Związku Handlarzy Mięsnych i Wędliniarzy. Obradom przewodniczył p. prezes Kieliszek. Na zebraniu tem omawiano szereg spraw, ściśle z branzą rzeźniczo-wędliniarską związanych. Najbardziej ożywioną dyskusję wywoła sprawa projektu ministerjalnego stworzenia funduszu weterynaryjnego. Szereg mówców, którzy w tej kwestji głos zabierali, wykezał, że stworzenie wspomnianego funduszu obarczy rzecznictwo-wędliniarskie ogromnymi kosztami, co może spowodować likwidację całego rzemiosła.

Zgromadzeni, po wysłuchaniu tych przemówień, polecieli zarządowi związku, aby porozumiał się z innymi organizacjami rzeźniczymi i wspólnie z nimi zorganizowali wielki wiec protestacyjny. Poza tem związek postanowił interwenjować u odnośnych władz.

Rzeźnicy, jak z tego wynika, bronią się wszelkimi siłami przed nowym haraczem. Projekt przewiduje bowiem pobieranie na rzecz funduszu 2 proc. wartości zabitej sztuki.

Drugą z kolei sprawą była sprawa obniżki opłat, pobieranych na rzeźni wileńskiej na rzecz Magistratu. Opłaty te w porównaniu z innymi miastami polskimi są o 50 przeszło procent wyższe. Natomiast rzeźnia wileńska nie posiada chłodni, co, zwłaszcza w miesiącach letnich daje się bardzo we znaki.

Rzeźnicy postanowili zwrócić się do Magistratu z propozycją, ażeby do czasu wybudowania lodowni urządził wieszadla, gdzie można byłoby składać zabite sztuki, bo dotychczas to mięso wala się w kurzu i piasku na ziemi.

W końcu omawiano sprawę handlu okrężnego, który dla sklepu stwarza niezdrową konkurencję, zebranie postanowiło wysłać do wojewody wileńskiego memoriał, z prośbą o wywarcie nacisku na władze miejskie, ażeby obniżyły kosztą na rzeźni.

## ZABAWY.

**— „Dancing wiosenny”.** W sobotę najbliższą Opleka Rodzielska Szkoły Handlowej Stow. Kupców i Przemysłowców chrześ. w Wilnie urządzi w lokalu cukierni Sztrala (ul. Mickiewicza r. Tatarskiej) zabawę p. n. „Dancing wiosenny”.

Zabawa obfitująca w moc atrakcji, toczy się będzie zarówno w lokalu zimowym jak też w uuliminowanym ogrodzie.

Dochód zasil fundusz na opłaty szkolne za niezamożnych uczniów. Bufet obfity, ceny niskie. Początek o godz. 11-jej wiecz.

## POLSKIE RADJO WILNO.

Czwartek, dnia 11 maja 1933 r.

11:40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12:05: Audycja dla poborowych (płyty). 12:30: Kom. meteor. 12:35: Poranek szkolny. 14:45: Muzyka egzotyczna (płyty). 15:15: Gielda roln. 15:25: Kom. Tow. „Sokol”. 15:35: „Kultura spokoju” — odczyt 15:50: Koncert dla młodzieży (płyty) Ignacy Paderewski jako kompozytor i wykonawca. 16:35: Francuski. 16:40: „Szata roślinna a człowiek” — odcz. 17:00: Beethoven—Koncert skrzypcowy d-dur (płyty) 17:40: Odczyt aktualny. 18:00: „W 15-tą rocznicę bitwy kaniewskiej” — pogad. 18:10: Muzyka taneczna (płyty). 18:45: Rozmait. 19:10: Codz. odc. pow. 19:10: „Skrzynka pocztowa Nr. 243”. 19:30: Recytacje w wyk. Tadeusza Byrskiego. 19:45: Pras. dz. radj. 20:00: Godzina życzeń (płyty). 20:55: Wiad sport. 21:30: Słuchowisko. 22:15: Muz. tan. 22:55: Kom. meteor. 23:00: Retransmisja stacji zagranicznych.

## Piątek, dnia 12 maja.

11:40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12:05: Audycja dla poborowych (muzyka). 13:20: Kom. meteor. 14:45: Muzyka popularna (płyty). 15:15: Gielda roln. 15:25: Komunikaty. 15:35: Nowsza literatura muzyczna (płyty). 16:20: „Mała skrzyneczka”. 16:40: Odczyt z zakresu higieny. 17:00: III koncert laureatów. 18:00: „O międzynarodowym dniu szpitalnictwa 17 maja” — odczyt. 18:10: Muzyka taneczna (płyty). 18:55: Rozmait. 19:00: Codz. odc. pow. 19:10: Kom. L. O. P. P. 19:10: Przegląd prasy roln., kraj. i zagran. 19:30: „Kobieta szuka prawdy” — felj. 19:45: Pras. dzien. radj. 20:00: Pogad. muzyczna. 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmon. Warsz. „Ruch literacki w Wilnie” — felj. 22:40: Wiad. sport. 23:00: Muzyka taneczna.

## Z ZA KOTAR STUDJO.

Z wrażeń podróznika. Dzisiaj o godz. 17.40 transmitowany będzie z Wilna przez wysłannika rozgłośnie drugi z cyklu „Polonia” w Afryce” feljeton Witolda Hulewicz p. t. „Kus-kus i jamarak arabski”.

## Poezje F. Bujnickiego.

O godz. 19.30 przed mikrofonem wileńskim odbędzie się kwadrans poetycki, wypełniony recytacją utworów Teodora Bujnickiego ze zbioru p. t. „Pomoc”. Poezje te czytają będzie p. Tadeusz Byrski.

## Paderewski i Beethoven.

W dziale audycji muzycznych czwartkowego programu należy zwrócić uwagę na dwa koncerty z płyt. Pierwszy o godz. 15.50 poświęcony będzie twórczości Ignacego Paderewskiego, drugi o godz. 17-jej wypełni słynny koncert skrzypcowy D-dur Beethovena.



## KRONIKA POLICYJNA.

— Tajemniczy strzał do wartownika prochnowi. Wczoraj o godzinie 20.15 na wartowni w Zakrecie rozległ się strzał, który padł od strony zewnętrznej prochnowi. Strzałem tym został zraniony w nogę szeregowy 5 p. leg. pełniący służbę wartowniczą. Dochodzenie w celu wykrycia nieznanego strzelca w toku.

## OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Zamiast wieńca na trumnie śp. Bronisława Umastowskiego, b. Prezesa i Członka Honorowego składa Związek Urzędników Uniwersytetu Stefana Batorego na Herbaciarnie dla bezrobotnej inteligencji — 30 zł.

Farby oraz wszelkie artykuły malarskie w najlepszych gatunkach poleca  
**SKŁAD FARB**  
**FRANCISKA RYMASZEWSKIEGO**  
Wilno, ul. Mickiewicza 35.  
Towar wyborowy. Ceny najniższe.

Z KRAJU. SPORT.

Surowe kary za fałszywe alarmy drogą radjową.

GIEŁDA.

Burza nad pow. Mołodeczanskim.

W dn. 8 b. m. o godz. 6 pop. nad gminą bienicką i lebedziowską przeszła wielka burza...

W miasteczku Lebedziewie potoki wody uszkodziły bruk na ul. Wileńskiej...

Walka z chorobami epidemicznymi.

W powiatach północno wschodnich województwa wileńskiego epidemia tyfusu plamistego i brzusznego wygasa...

miłstego niemal zupełnie została zahamowana. Obecnie prowadzone są dobrane zabiegi...

Spłoszone konie stratały mleczarki.

W ubiegły wtorek na drodze Wilno-Grodno koło zaścianka Puskaryski spłoszyły się konie włością Ładzanowa i Kozłowskiego...

ciężko pokalczyły: Anastazję Koryszkin, Kazimierz Wiszlocównę, Marię Sawicką i Wiktorję Adamską.

Z POGRANICZA.

Samolot litewski nad Druskienikami.

Przed paru dniami nad Druskienikami krążył litewski samolot. Samolot przeleciał Niemen i skierował się ku miasteczku...

Samolot wodny posiadający zamiast kół małe łodzie, które umożliwiły mu swobodnie poruszać się po rzecze.

Podobnych hydroplanów flota litewska liczy około 15. Są one przeznaczone do służby rzecznej i mogą lądować na mniejszych i większych rzekach i jeziorach.

Uwagde kierowników klubów.

Sekcja W. F. Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. podaje do wiadomości, że w sobotę o godz. 19 w sali rady miejskiej Magistratu wileńskiego odbędzie się konferencja...

Celem tej konferencji jest zapoznanie z wystawą nagród sportowych. Chodzi o to, żeby kluby mogły natychmiast przystąpić do prac przygotowawczych...

To też zapewne najmniejsze nawet kluby sportowe wydelegują swoich przedstawicieli, by omówić konieczne szczegóły.

Naszym zdaniem warto również pomyśleć tutaj o szkołach średnich. Przecież uczniowie też mają moc cennych nagród.

Panowie organizatorzy, weźcie to pod uwagę, a niewątpliwie władze szkolne zezwolą na udział szkół w wystawie sportowej.

Nowe władze gier sportowych A. Z. S.

Doskonale rozwijająca się sekcja gier sportowych A. Z. S. miała ostatnio walne zebranie.

Na zebraniu omawiano plan dalszej pracy i wybrano nowe władze. Prezesem został Holownia. Na sekretarkę powołano Mewesównę, a na skarbnika Kopalnę.

Lektorat wychowania fizycznego podaje do wiadomości, że studenci (ki) U. S. B. poza uczestnikami lekturatu i członkami A. Z. S. mogą uzyskać Państwową Odznakę Sportu.

Turniej piłki siatkowej.

W sobotę o godz. 17, a w niedzielę o godz. 11 na Pióromoncie rozegrany zostanie pierwszy w tym sezonie turniej piłki siatkowej na boisku.

Turniej piłki siatkowej zgrupowani na boisku najlepsze zespoły pań i panów. Udział w turnieju brać będą najlepsze zespoły wileńskie z Ogniskiem i A. Z. S. na czele.

Ognisko gra z Makabi.

W najbliższą sobotę rozpoczyna się znowu po chwilowej przerwie rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Wilna.

Na boisku walczyć będzie Makabi z Ogniskiem.

Mecz należy do ciekawych, bo obie drużyny znajdują się w dobrej formie i niespodzianką nie będzie, jeżeli wygra Makabi czy Ognisko.

Wynik meczu tego może w

Nowa ustawa o poczcie i telegrafii wprowadzi specjalne sankcje za nadużywanie komunikacji radiotelegraficznej. Osoby przysyłające za pomocą urządzeń radiowych fałszywe sygnały niebezpieczeństwa ulegną karze do 3-ech miesięcy więzienia i 3000 zł. grzywny.

Niesamowita manja samobójcza.

TOKIO. (Pat.) Dzisiaj popełniła tu samobójstwo znana piękność tukijska, Isaeet, która rzuciła się do krateru wulkanu Oszima. Jest to już szóste z rzędu tego rodzaju samobójstwo w ciągu ubiegłego tygodnia.

Piękna duża sala w śródmieściu

wraz z 3 przyległymi mniejszymi salkami do wynajęcia w karnawale na wieczory tańeczne. — Warunki przystępne. — Zamówienia przyjmują się od 11—1 o d 6—8. Orzeszkowej 11, m. 1. Wejście z ulicy. —gr. o

Giełda Pieniężna w Wilnie notuje dnia 10 maja br.: Dolar St. Zjedn. 7,50 do 7,40, ruble złote za 10 rub. 50,00 do 49,50, 4 1/2% listy zast. Wil. Banku Ziemi. 27,00.

WARSZAWA (Pat.) Trwająca od paru dni zwykła tendencja dla dolara i funta szterlinga ulega dziś załamaniu i zarówno waluta amerykańska, jak i angielska kształtowała się w ciągu dnia zniżkowo.

WARSZAWA (Pat.) 9 V 1933: Belgja 124,35 - 124,55 - 124,04. Holandia 359 - 359,60 - 358,10. Londyn 30 15 - 30,15 - 30,30 - 30,00.

Tendencja niejednolita. Pożyczka inwestycyjna 100-50-101. Poż. Budowlana 37 1/2. Konwersyjna 44-44,50. 5% kolejowa 37 1/2.

„REWJA” DZIS. Tempo, Życie i Wieczne Igranie ze Śmiercią, to temat najnowszego filmu Foxa Bliskiego Zachodu p. t.: POSTRACH ARIZONY

PAN „Pieśń Serca” Ciekawe pieśni murzyńskie, komedia rysunkowa i P. A. T. uzupełniają miłą całość programu.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS” Każdego musi wiedzieć, co robi złoceńca, żołnierz pechowy, morderca i bezdomna matka kiedy otrzymają nagły GARY COOPER, 15 najwybitniejsz gwiazd.

DZWIĘKOWE KINO CASINO Dziś! Olśniewające arcydzieło śpiewno-dźwiękowe JENNY LIND Grace Moore. Przepiękny ś. lew. Początek o godz 4 ej

Nasiona gwarantowanej jakości, o wysokim kiełkowaniu i czystości. SOJE wileńskiej, brunatnej, KONICZYN, TRAW ląkowych, ZBOŻ JARYCH.

Poszukuję dzierżawy młyna wodnego względnie na gaz osany, w dobrej bezkonkurencyjnej okolicy. Przemiał na dobę od 50 mt wwyż.

SOJE SELEKCYJONOWANA WILEŃSKA hodowli w Ogródnicy Roślin Lekarskich Uniwersytetu Stefana Batorego, planu nr. 1932 po 2 l. 3. — za kg.

LEKARZE. Dr. S. KAPŁAN Choroby weneryczne i skórne przeprowadził się w nowol przyległa chor. przy ul. Jagiellońskiej 8, m. 20 (z ul. Wileńskiej 32).

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza. Tamże gabinet kosmetyczny poprawia cerę, usuwa brodawki, kursajki i wagi.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.: „Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy Bracia Jabłkowski Spółka Akcyjna” powtórnie powiadma pp. Akcjonariuszów, że w dniu 20 maja r. b. o godzinie 18-iej w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Brackiej Nr. 25, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zgłoszenie i wybór przewodniczącego.

Poszukiwane jest TRZYPOKOJOWE MIESZKANIE z wszelkimi nowoczesnymi wygodami (woda, kanalizacja, łazienka). Pożyczony jeden pokój duży.

B. ocłotnik Mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Zwierzyniec, Jasna 47. 659-1

Mieszkania i pokoje Do wynajęcia słońeczne mieszkanie z 7 pokojów z majatek, letnisko-pensjonat, poczta Danusze, Kiersnowska, stacja Smorgonie. Plaża, kąpieliska, tenis. 632-7

Szczenieta czystej rasy settery angielskie czarne bardzo ładne tamto do sprzedania. Ulica Antokalska 35, m. 1. Ogładat od 4 do 8-mej.

NAUKA Lekcji francuskiego udzielam, robię tłumaczenia. Tatarska 17, m. 3. gr-2

LOKALE Potrzebny lokal od 20 pokoi pod pensjonat na peryferiach miasta, sucha miejscowość. Zgłoszenia Ponarska 13 m. 4. 669-2

ROZNE 500 zł. na leczenie proszę pożyczyci rodzina emeryta na 1 rok. Adres w Administracji „Dz. Wileń.” 700-1

SERY Litewskie pełnotłuste oraz wielki wybór innych Peleca D-H. BANEL i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza 25, tel. 8 49.

ROMAN JASIENSKI, generał w st. sp. 2) Mane! Tekel! Fares! Po dłuższym czasie intensywność artylerijskiego ognia zaczęła rodzić niepokój. Zapalaty się światła; nerwowi wyskakiwali z łóżek, telefonowali, pytali sąsiadów.

stycznia Japończycy mogli już rozpocząć desant na szeroką skalę w nowoczesnym uzbrojeniu handlowym porcie Dalnem, który nie miał żadnych urządzeń obronnych. Wykorzystując linię kolei Mandżurskiej; Japońska armia zajęłaby całą Mandżurię wcześniej, niż Rosja skoncentrowałaby swoje wojska gdzieś na Syberji.

walkę z odległości od 7 do 11 kilometrów. Po nieudanej próbie podejścia bliżej ku fortecy, japońska eskadra utrzymała aż do końca walki ten dystans, ostrzelując prócz okrętów i baterji, miasto, doki i wewnętrzne urządzenia portu.

nie zdaleka widoczne cele, z ciężką artylerją dobrze ufortyfikowanych nadbrzeży jest prawie niemożliwa. Te prawde stwierdziły w 10 lat potem Dardanelle, którym nie daly rady zjednoczone wysiłki najpotężniejszych okrętów Francji i Anglii.

Co prawda flota Japońska jeszcze dwa razy potem bombardowała Port-Artura, wyrządzając duże szkody miastu, oraz zabijając i raniąc spory ludzi. Raz — 9-go marca, a drugi — 2-go kwietnia, ale strzelała ona z innej strony, przykrywając się maszynami gór Latesan. Strzelanie prowadziła podług mapy, ani sama nie widząc portu, ani nie będąc widziana przez obrońców.